

## Recenzje – Polemiki

STANISŁAW KOWALCZYK

**Agnieszka Poczta-Wajda:**  
**POLITYKA WSPIERANIA ROLNICTWA**  
**A PROBLEM DEPRYWACJI DOCHODOWEJ ROLNIKÓW**  
**W KRAJACH O RÓŻNYM POZIOMIE ROZWOJU**

PWN, Warszawa 2017, 288 s.

Jednym z podstawowych zagadnień, które od wielu lat stanowi waży przedmiot zainteresowania ekonomistów, w tym także ekonomistów rolnych, przedstawicieli innych dyscyplin nauki (socjologii, nauk politycznych, prawa), a także polityków, działaczy społecznych i samorządowych, jest problem dochodów rolniczych. Ta swoista kwestia dochodowa w rolnictwie jest konsekwencją nienadążania dochodów ludności rolniczej za poziomem dochodów innych grup społecznych. W tej sytuacji niezbędne są działania pozarynkowe, głównie ze strony państwa, lecz nie tylko, zmierzające do eliminowania istniejących dysproporcji. W ten sposób uruchomiono nurt rozważań teoretycznych (naukowych), a w ślad za tym także politycznych, zmierzający do rozwiązania tego problemu, czyli likwidacji zjawiska dysproporcji dochodowych w rolnictwie.

Wsparcie dochodów rolniczych przybierało i przybiera różne formy oraz postaci w zależności od kraju oraz okresu, lecz z reguły związane było/jest z dwoma podstawowymi obszarami: (i) wymianą handlową artykułami rolnymi (dopłaty do eksportu, cła, subwencje, kontyngenty przywozowe itd.) oraz (ii) polityką rolną na rynku wewnętrznym (w ramach UE, także rynku regionalnym). Tu zestaw możliwych instrumentów wsparcia dochodów rolnych, jak wykazało doświadczenie, może być praktycznie nieograniczony<sup>1</sup>. Protekcjonizm w stosunku do dochodów rolniczych był i jest, co natural-

<sup>1</sup> Szczególną „pomysłowość” w zakresie wprowadzania przeróżnych instrumentów wsparcia rolnictwa wykazuje wspólna polityka rolna UE.

ne, funkcją bogactwa danego kraju, czyli generalnie im kraj bardziej rozwinięty gospodarczo, tym większy zakres wsparcia rolnictwa<sup>2</sup>. Zjawisko to określane jest mianem paradoksu rozwojowego (*development paradox*)<sup>3</sup>.

Jednak pomimo przeznaczenia ogromnych sum, dochody rolnicze pozostały praktycznie we wszystkich krajach niższe od dochodów nie-rolników. Dodatkowo paradoks rozwojowy spowodował pogłębienie dysproporcji dochodowych między rolnikami krajów rozwiniętych i rozwijających się. Sytuacja niekorzystnych dla rolników dysproporcji dochodowych wywołuje z kolei zjawisko określane mianem deprywacji dochodowej, czyli identyfikowanej przez rolników dysharmonii pomiędzy ich dochodami a dochodami innych grup społecznych.

Współcześnie splot tych dwóch zjawisk, czyli protekcjonizmu w stosunku do rolnictwa oraz deprywacji dochodowej rolników, wywołuje coraz więcej sporów, emocji oraz prób teoretycznego oraz praktycznego ich wyjaśnienia, a także sugerowania sposobów oraz możliwych kierunków rozwiązania tych problemów. Na gruncie naukowym (teoretycznym) jednym z ostatnich przykładów jest praca Agnieszki Poczty-Wajdy pt.: *Polityka wspierania rolnictwa a problem deprywacji dochodowej rolników w krajach o różnym poziomie rozwoju*.

Jak pisze sama Autorka, głównym celem pracy jest „próba wyjaśnienia zjawiska paradoksu rozwojowego w polityce rolnej na podstawie wybranych teorii ekonomii politycznej” (s. 10), przy czym rozważania prowadzone są na gruncie koncepcji deprywacji relatywnej (s. 9) jako pewnej formy kontrreakcji rolników na poczucie niesprawiedliwości społecznej, w jakiej się znajdują. W pracy sformułowano cztery hipotezy badawcze, które odnoszą się do takich zagadnień jak:

- 1) pogłębiający się wraz z industrializacją gospodarki dysparytet dochodowy rolników, pomimo wzrostu dochodów rolniczych w wymiarze bezwzględny (hipoteza 1);
- 2) obniżający się dysparytet dochodowy rolników w krajach rozwiniętych zmniejsza wsparcie cenowe i dochodowe rolnictwa (hipoteza 2);
- 3) główne determinanty polityki rolnej to: w krajach rozwiniętych – nierówności dochodowe, w krajach rozwijających się – ustrój polityczny i system wyborczy (hipoteza 3);
- 4) trwałość paradoksu rozwojowego w polityce rolnej (hipoteza 4) (s. 10-11).

Rozważania teoretyczne zostały empirycznie zweryfikowane przez Autorkę na przykładzie 82 krajów o różnym poziomie rozwoju, dla których Bank Światowy prowadzi stosowne bazy danych (*Estimates of Distortions to Agricultural Incentives*). Praca składa się z sześciu rozdziałów oraz czterech załączników zamieszczonych w aneksie.

Dwa pierwsze rozdziały poświęcone są rozważaniom teoretycznym i metodologicznym, w tym teoriom ekonomicznym, użytecznym w wyjaśnieniu paradoksu rozwojowego w polityce rolnej (rozdział 1), oraz sposobom pomiaru poziomu wsparcia rolnictwa (rozdział 2).

Za podstawowe teoretyczne uzasadnienie wsparcia rolnictwa Autorka uznaje rozwiniętą w ramach szkoły wyboru publicznego teorię interesów grupowych lub inaczej

<sup>2</sup> Do nielicznych wyjątków należą takie kraje jak Australia czy Nowa Zelandia, które pomimo wysokiego poziomu rozwoju tylko w niewielkim stopniu wspierają swoje rolnictwo.

<sup>3</sup> Olper, A. (2001). Determinants of Agricultural Protection: The Role of Democracy and Institutional Setting. *Journal of Agricultural Economics*, vol. 52, no. 2.

teorię grup interesów (*interest group theory*). Teoria ta wyjaśnia przyczyny i mechanizm kształtowania się wśród zainteresowanych grup, w tym przypadku rolników, tzw. pogoni za rentą, a także ich skuteczności w tym zakresie (tj. w zakresie pozyskiwania takiej renty politycznej). Renty politycznej przejawiającej się w uzyskiwaniu dodatkowych korzyści nie wynikających z prowadzonej działalności gospodarczej.

Transfery do rolnictwa są dość powszechnie przedmiotem krytyki ze strony innych grup społecznych i zawodowych. Chociaż – zdaniem Autorki – można wskazać także na pewne korzyści z tej formy wsparcia rolnictwa. Jest to po pierwsze wzmocnienie sytuacji dochodowej rolnictwa w warunkach jego niskiej dynamiki sprzedaży rynkowej oraz po drugie zwiększenie korzyści *per capita*, wynikających z polityki rolnej, nawet w przypadku stagnacji tych strumieni, wobec systematycznej redukcji grupy rolników.

Zastanawiająca jest jednak wysoka skuteczność w pozyskaniu i obronie rent przez ich beneficjentów, czyli samych rolników. Może to być, paradoksalnie, następstwo z jednej strony stosunkowo małej liczebności tej grupy interesów, co pozwala na dobre zorganizowanie akcji lobbingsowych, oraz relatywnie malejące transfery do rolnictwa (spadek ich udziału w łącznych wydatkach publicznych), co zmniejsza zainteresowanie nimi innych grup interesów oraz społeczeństwa.

W zakończeniu tego rozdziału Autorka zastanawia się, dlaczego koncepcje szkoły wyboru publicznego, w tym teorii grup interesów, nie pozwalają wyjaśnić bierności rolników w krajach rozwijających się w dążeniu do pozyskania renty politycznej na wzór ich kolegów z krajów rozwiniętych (s. 32). Sądzę, że odpowiedzi takiej Autorka jednak udzieliła, gdy pisze właśnie o skuteczności lobbingu rolników z krajów rozwiniętych. W krajach rozwijających się rolnicy stanowią liczebnie dominującą grupę, są słabo lub w ogóle niezorganizowani, a wreszcie nawet niskie transfery do rolnictwa stanowiłyby znaczące obciążenie budżetu i wydatków publicznych w tych krajach, na które raczej nie byłoby zgody społecznej. Co więcej w krajach tych do zjawisk całkiem powszechnych należą transfery z rolnictwa, a nie odwrotnie. Determinuje to zachowanie rolników w krajach rozwijających się oraz ich niską skuteczność w pogoni za rentą.

Analiza wsparcia rolnictwa w poszczególnych krajach prowadzona jest w recenzowanej pracy w oparciu o dwie bazy danych: (i) *Estimates of Distortions to Agricultural Incentives*, czyli bazę Banku Światowego, prowadzoną od 2008 roku, obejmującą 82 kraje reprezentujące ponad 90% ludności świata, w tym ludności rolniczej, oraz ponad 90% światowego i rolniczego PKB oraz (ii) bazę danych Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju pod nazwą *Producer and Consumer Support Estimates Database*, prowadzoną od 1986 roku dla krajów członkowskich tej organizacji i ponad 10 krajów spoza niej. Gros analiz w pracy opiera się na bazie Banku Światowego, natomiast baza OECD traktowana jest, jak pisze sama Autorka, „jako uzupełnienie analiz prowadzonych z wykorzystaniem wskaźników Banku Światowego” (s. 43).

W pracy wykorzystano bogaty zestaw miar wsparcia rolnictwa oraz oceny skutków protekcjonizmu rolnego, jak przykładowo: (i) dla bazy Banku Światowego: wskaźnik wsparcia finansowego producentów rolnych (NRA)<sup>4</sup>, wskaźnik opodat-

---

<sup>4</sup> *Nominal Rate of Assistance*.

kowania konsumentów (CTE)<sup>5</sup>, czy wskaźnik relatywnej stopy wsparcia rolnictwa (RRA)<sup>6</sup> oraz (ii) dla bazy OECD: wskaźnik poziomu wsparcia producentów rolnych (PSE)<sup>7</sup>, wskaźnik wsparcia usług dla rolnictwa (GSSE)<sup>8</sup> oraz wskaźnik całkowitego wsparcia rolnictwa (TSE)<sup>9</sup>. Badania zostały przeprowadzone z wykorzystaniem modeli dla danych panelowych, jak model z ustalonymi efektami indywidualnymi dla analizy poziomu wsparcia rolnictwa oraz modele równowagi cząstkowej i ogólnej dla analizy skutków zmian tego wsparcia.

Wyniki analizy poziomu wsparcia finansowego sektora rolnego przedstawiono w rozdziale trzecim. Wynika z nich jeden podstawowy wniosek: zakres protekcjonizmu rolnictwa jest dodatnio skorelowany z poziomem dochodu *per capita*, co potwierdza tezę o występowaniu zjawiska, tzw. paradoksu rozwojowego (s. 71). Przykładowo, o ile poziom wskaźnika NRA w krajach rozwiniętych w latach 50. (1955-1959) wyniósł 21%, to w latach 80. (1985-89) było to już 53%, a z płatnościami bezpośrednimi aż 59%. Spadek odnotowano dopiero po 1990 roku. Z kolei w pozostałych regionach świata, w tym głównie w krajach rozwijających się, wskaźnik NRA stopniowo z poziomu wartości ujemnych, co świadczy o transferach z rolnictwa, zaczął przybierać wartości dodatnie, potwierdzając odwrócenie dotychczasowych tendencji i rozpoczęcie transferów finansowych do rolnictwa z działań pozarolniczych. Ten swoisty punkt zwrotny nastąpił w latach 80. w krajach transformacji gospodarczej<sup>10</sup>, w pierwszej połowie lat 90. w krajach latynoamerykańskich i w drugiej połowie tej dekady w krajach azjatyckich (najbardziej charakterystyczne przykłady to Korea Płd. i Tajwan, a w ostatnich dekadach – Chiny oraz Indie). Drenaż ekonomiczny rolnictwa w dalszym ciągu ma natomiast miejsce w krajach afrykańskich (NRA – (-)4% w latach 2005-2010). Interwencjonizm rolny przybiera różne formy w zależności od poziomu rozwoju gospodarczego. I tak w krajach rozwiniętych istotną pozycję stanowią bezpośrednie płatności dochodowe, natomiast w krajach rozwijających się subsydiowane systemy kredytowe, dotowanie ubezpieczeń społecznych oraz wspieranie rozwoju infrastruktury. Dominujące znaczenie bez względu na poziom rozwoju mają jednak instrumenty polityki handlowej, tj. cła importowe i eksportowe, przy czym we wszystkich grupach państw polityka rolna miała bardziej charakter antyimportowy niż proeksportowy. Protekcjonizm w różnym stopniu odnosił się także do poszczególnych produktów (rynków) rolnych. Najwyższy był on w przypadku takich produktów jak mleko, cukier oraz ryż (s. 79). Rosnący protekcjonizm, szczególnie w krajach rozwijających się, sprawił, że konsumenci w coraz większym stopniu ponoszą dodatkowe koszty prowadzonych narodowych polityk rolnych. Świadczy o tym wskaźnik CTE<sup>11</sup>, który w latach 1981/1984-2000/2004 w krajach rozwiniętych spadł z poziomu 48 do 27%, lecz w krajach rozwi-

<sup>5</sup> *Consumer Tax Equivalent.*

<sup>6</sup> *Relative Rate of Assistance.*

<sup>7</sup> *Producer Support Estimate.*

<sup>8</sup> *General Services Support Estimate.*

<sup>9</sup> *Total Support Estimate.*

<sup>10</sup> W grupie tej znalazły się przede wszystkim byłe kraje socjalistyczne.

<sup>11</sup> Wskaźnik CTE ilustruje stosunek różnicy ceny płaconej przez konsumenta i ceny światowej do ceny światowej.

jających się wzrósł z poziomu (-)15 do +8% (tab. 5, s. 65). Tym samym wraz z postępującym rozwojem ekonomicznym polityka gospodarcza staje się coraz bardziej „prorolnicza” i coraz bardziej „antykonsumencka”. Odczuwalne jest to zwłaszcza przez konsumpcyjność w krajach rozwijających się, gdzie wydatki na żywność stanowią znaczącą część budżetu gospodarstw domowych.

Jednym z najważniejszych rozdziałów pracy, analizującym tytułowe zróżnicowanie dochodowe rolników w krajach o różnym poziomie rozwoju, jest rozdział 4. Analiza prowadzona jest zgodnie z podziałem przyjętym przez Bank Światowy w bazie *Estimates...*, w układzie pięciu grup krajów: rozwiniętych, wybranych rozwijających się krajów azjatyckich, afrykańskich, latynoamerykańskich oraz krajów transformacji gospodarczej.

*Kraje rozwinięte (25 krajów)*: generalnie niski udział rolnictwa w PKB oraz zatrudnieniu, grupa bardzo zróżnicowana strukturalnie oraz pod względem wsparcia rolnictwa; średnia powierzchnia gospodarstwa rolnego od kilku hektarów (Japonia) do 3,5 tys. ha (Australia); wsparcie rolnictwa: NRA od około 1% (Nowa Zelandia, Australia) do ponad 80% (Norwegia), a po uwzględnieniu płatności *decoupled* do ponad 150% (Islandia); ogólnie bardzo wysoki poziom wsparcia finansowego rolnictwa w ostatnich dekadach redukowany w zakresie wsparcia cen na rzecz płatności typu *decoupled* oraz instrumentów pozataryfowych (wsparcie rozwoju obszarów wiejskich, badania rolnicze, szkolnictwo, doradztwo itp.); ostatecznie nawet w Nowej Zelandii, uchodzącej za kraj niewspierający swojego rolnictwa, wskaźnik TSE w latach 2010-2015 kształtował się na poziomie 550-650 mln NZD.

*Kraje azjatyckie (12 krajów)*: niejednorodna grupa krajów zaliczanych do Azji Południowej (np. Indie, Pakistan) oraz Azji Wschodniej (np. Chiny, Indonezja); dodatkowo analizie poddano dwa kraje zaliczane do grupy krajów rozwiniętych, jednak przechodzące w ostatnich dekadach poważne kryzysy ekonomiczne (Korea Płd. i Tajwan); do lat 90. XX wieku polityka drenażu rolnictwa tej grupy krajów (NRA na poziomie nawet (-)50-60%); dodatni wskaźnik NRA dla całej grupy krajów od okresu 1995-1999; aktualnie na poziomie około 28%; jednak w dalszym ciągu w wybranych krajach wskaźnik ten jest ujemny, przykładowo: Pakistan (-3,9%), Sri Lanka (-14,9%); ostatnio (po 2010 roku) dodatni także wskaźnik RRA, co świadczy o wyższym wsparciu rolnictwa niż pozostałych działów gospodarki państw tej grupy; bardzo wysoki poziom wsparcia rolnictwa w Korei Płd. (NRA – w latach 1985-2010 powyżej 100%, aktualnie – około 70%), Tajwan – systematyczny wzrost poziomu wsparcia rolnictwa od (-)23% w okresie 1955-1999 do 50% w 2005 roku.

*Kraje afrykańskie (22 kraje)*: bardzo niski poziom rozwoju (poza RPA) – PKB/*per capita* około 10 razy niższy niż średnia światowa; dominuje rozwój gospodarczy kosztem rolnictwa; na 22 badane kraje wskaźniki NRA dodatnie w 9 krajach, zbliżone do zera w 3 krajach i ujemne w 10 krajach, średni poziom dla całej grupy (-)4%; tylko w przypadku dwóch krajów wskaźnik NRA dodatni w dłuższym okresie: RPA od II połowy lat 60. i Maroko od II połowy lat 90.; niewielka stopniowa poprawa sytuacji w całej grupie od lat 80. XX wieku; wspierane są głównie takie produkty jak mleko, cukier, sorgo, związane z bezpieczeństwem żywnościowym tych krajów; bez wsparcia pozostają główne produkty eksportowe tego regionu jak: kawa, kakao, orzeszki, bawełna.

*Kraje latynoamerykańskie (8 krajów)*: istotna część tej grupy krajów to znaczący eksporterzy produktów rolnych (Argentyna, Brazylia); rolnictwo traktowane było od daw-

na jako źródło środków na rozwój gospodarczy, dlatego opodatkowany był zarówno import, jak i eksport produktów rolnych; zmiany nastąpiły po reformach lat 80. XX wieku, kiedy to zniesiono szereg obciążeń finansowych rolnictwa, w tym opodatkowanie eksportu rolnego; zmiana wskaźników NRA od lat 90. z ujemnych na dodatnie (średnio dla całej grupy krajów w okresie 1990-2004 około 5%); po 2005 roku powrót części państw regionu do drenażu rolnictwa (Argentyna, Ekwador, Nikaragua); średni poziom wskaźnika NRA dla grupy (-)1,9% w 2010 roku; ta nietypowa dla krajów rozwijających się sytuacja odrotu od wsparcia rolnictwa była następstwem niepowodzeń realizowanych w wielu krajach tego regionu reform, a w efekcie wzrostu ubóstwa oraz poszukiwania źródeł poprawy ogólnej sytuacji społecznej i gospodarczej; wspierane przez państwo są głównie takie produkty jak mleko, ryż, cukier, drób; opodatkowane pozostają: soja, wołowina, kawa, kakao, kukurydza, czyli produkty eksportowe regionu.

*Kraje transformacji gospodarczej (15):* grupa niejednorodna: 10 państw, nowych członków UE, 3 państwa WNP oraz Izrael i Turcja; duże zróżnicowanie pod względem wyposażenia rolnictwa w czynniki produkcji, przewag komparatywnych w handlu czy uregulowań prawnych systemów rolniczych; dlatego wątpliwości powstają przy analizie tak zróżnicowanych gospodarek i sektorów rolnych; uzasadnieniem może być tylko sposób ujęcia danych w bazie Banku Światowego; najwyższy poziom wsparcia rolnictwa wśród analizowanych krajów dotyczy Turcji (NRA – 29,3% w latach 2010/2011), stosunkowo wysoki także w Rosji (17,2% w 2010 roku) oraz Izraelu (15,0% w latach 2010/2011); w krajach unijnych poziom ten systematycznie spada od 2000 roku z poziomu prawie 25,0 do 5,0% w okresie 2010/11 (wskaźnik RRA dla tego okresu wyniósł nawet (-)1,6%), jednak jest to następstwo reformy WPR i powiązanej z tym zmiany sposobu finansowania rolnictwa na rzecz płatności typu *decoupled*; po ich uwzględnieniu wskaźnik NRA dla całej grupy analizowanych krajów unijnych wyniósł ponad 30,0% w okresie 2005-2010 i około 22,0% w latach 2010-2011; najniższy poziom wsparcia rolnictwa wśród tej grupy krajów dotyczy Ukrainy (NRA – 1,4%) oraz Kazachstanu (7,4%); ogólnie, analiza krajów transformacji gospodarczej potwierdza zjawisko paradoksu rozwojowego, czyli uzależnienia poziomu wsparcia rolnictwa od PKB *per capita* oraz wpływu na ten poziom czynników zewnętrznych, do jakich zalicza się członkostwo w organizacjach regionalnych i międzynarodowych, takich jak UE, WTO, WNP (s. 154).

Generalnie przeprowadzone badania potwierdziły istnienie dodatkowej zależności pomiędzy poziomem rozwoju gospodarczego a zakresem wsparcia rolnictwa. Wykazały także, iż zakres tego wsparcia pozostaje silnie determinowany przez strategię rozwoju gospodarczego przyjmowane przez rządy poszczególnych państw.

W rozdziale 5 Autorka analizuje absolutny oraz relatywny poziom dochodów rolniczych oraz wsparcia rolnictwa w ramach poszczególnych krajów w relacji do pozostałych grup zawodowych. Poszerza swoje rozważania teoretyczne o ustalenia nauk politycznych oraz socjologicznych w wyjaśnieniu zjawiska paradoksu rozwojowego. Rozważania teoretyczne weryfikuje analitycznie na bazie 45 modeli, w tym 10 dla wszystkich krajów uwzględnionych w bazie *Estimates...* oraz po 7 modeli dla poszczególnych grup krajów. Przeprowadzone badania potwierdzają występowanie zjawiska paradoksu rozwojowego, mającego związek z relacją osób aktywnych zawodowo w rolnictwie (s. 204). Oznacza to, że mniejsze grupy są bardziej skuteczne w pozyskiwaniu rent politycznych (dodatni poziom zależności pomiędzy poziomem relatywnej deprywacji

a poziomem wsparcia rolnictwa), chociaż na poziom tego wsparcia wy wpływają także zmienne instytucjonalne, presja lobby rolniczego, a przede wszystkim właśnie relatywna deprywacja dochodowa rolników. Jak wykazuje doświadczenie, może być ona nawet większa w krajach rozwiniętych, pomimo że bezwzględny poziom dochodów rolniczych jest w tych krajach wyższy niż krajach rozwijających się. Jednak podstawowe znaczenie należy przypisać tu poczuciu krzywdy rolników w relacji do dochodów innych grup społecznych, co wzmacnia tożsamość grupową i motywuje rolników w tych krajach do zwiększonego zaangażowania na rzecz pozyskania renty politycznej.

Do interesujących partii recenzowanej pracy należy także rozdział 6, w którym przedstawiono możliwe scenariusze rozwoju światowego handlu rolno-żywnościowego w następstwie rozwijającego się protekcyjnego rolnego w krajach azjatyckich. Wybór tej grupy krajów do badań nie jest przypadkowy, bowiem zamieszkuje je ponad 40% populacji świata, a presja rynkowa oraz dochodowa na ich sektor rolny, z uwagi na szybko rosnący popyt na żywność, jest duża. Wyszacowany (na bazie modelu SMART) łączny przyrost importu żywności tylko przez pięć krajów tego regionu (Chiny, Indie, Indonezja, Pakistan, Bangladesz) w następstwie pełnej liberalizacji handlu rolnego, sięga kwoty prawie 33,0 mld USD, co stanowi aktualny koszt protekcji rolnictwa tych państw. Z kolei w następstwie podniesienia ceł na produkty rolne przez powyższe kraje do poziomu związanego regulacjami WTO, światowy handel rolny zanotowałby spadek o prawie 11,0% (s. 220). Pokazuje to jak silne może być oddziaływanie realizowanych polityk rolnych przez poszczególne kraje oraz jak trudne do osiągnięcia jest porozumienie w ramach WTO o liberalizacji światowego handlu.

Praca Poczty-Wajdy ukazuje wyjątkową aktualność tematyki współczesnej polityki rolnej tak dla rolnictwa i rolników, jak i pozostałych grup społeczno-zawodowych. Przyrost ludności świata, poprawa sytuacji materialnej części krajów oraz dążenie do eliminacji dysproporcji dochodowych z pewnością uczynią problemy te wiodącymi w nadchodzących dekadach.

Recenzowana praca dobitnie ukazuje i potwierdza powyższe stwierdzenie. Z tych też względów jest to lektura ze wszech miar pożądana, jeżeli nie obowiązkowa zarówno dla przedstawicieli nauki i studentów, lecz w równym stopniu polityków, działaczy samorządowych oraz pracowników organizacji społecznych i pozarządowych szczebla krajowego, regionalnego, jak i globalnego. W podsumowaniu pracy napisano, że jej celem było włączenie się do dyskusji na temat kształtu współczesnej polityki rolnej (s. 231). Jeżeli tak, to z całą pewnością jest to próba nad wyraz udana.